**Hokejowy wynik piłkarskiego meczu na Stadionie Narodowym!**

**W piątek 7 września w Uniejowie rozpoczęło się dwudniowe zgrupowania Drużyny Słuchaczy Radia Zet, która przygotowywała się do rozegrania meczu przeciwko dziennikarzom Radia Zet na Stadionie Narodowym. Trenerem został piosenkarz Rafał Brzozowski, który tak mówił o zawodnikach i swojej roli: „chłopcy z całej Polski, słuchacze, którzy zostali wybrani przez Radio Zet do tego wielkiego meczu - moim zadaniem jest skonstruowanie z nich drużyny i zmotywowanie tych chłopaków”.**

Dzięki strojom marki ZINA słuchacze mogli poczuć się jak profesjonalni futboliści, co w wywiadzie potwierdził Brzozowski: „*zgodnie uznaliśmy, że sprzęt jest fajny, a piłki są naprawdę rewelacyjne!*”.

Kapitanem słuchaczy został Liber, który wspierał kolegów mentalnie i był równorzędnym partnerem na boisku. W Uniejowie Drużyna Słuchaczy Radia Zet rozegrała mecz z gwiazdami polskiego futbolu (zagrali min: Chałaśkiewicz, Surlit, Majak). Drużyna Słuchaczy odniosła bolesną porażkę 6:3, jednak nie straciła hartu ducha. Kapitan Liber powiedział po meczu: „*nie od razu Rzym zbudowano, nie od razu wielkie drużyny powstawały, to jest nasz pierwszy mecz, uczymy się na błędach, we właściwym meczu pokażemy lepszą formę*”.

W niedzielę 8.09 na Stadionie Narodowym ubrane w stroje ZINA i wyposażone w akcesoria tej marki stanęły naprzeciwko siebie Drużyna Słuchaczy i Drużyna Radia Zet. Radiowcy po kwietniowej porażce (2:3) z słuchaczami byli żądni zwycięstwa i pewni swego. Rafał Bryndal, zawodnik Zetki, zapytany przed spotkaniem o taktykę powiedział: „*możemy ich śmiechem pokonać, możemy ich rozluźnić przed meczem”.*

Niestety uśmiech z dziennikarskich twarzy został zmazany już w pierwszej minucie meczu, gdy słuchacze pierwszy raz umieścili piłkę w ich siatce. Do przerwy Radosław Majdan, grający w barwach Radia Zet, wyciągał futbolówkę ze swojej bramki aż siedem razy (7:2)! Dopiero w 34 minucie spotkania obudzili się radiowcy i dzięki Kłosowi zdobyli pierwszą bramkę zmazując haniebny wynik 0:6.

Po przerwie atak rozpoczęła Drużyna Radia Zet zdobywając gola już trzy minuty po powrocie z szatni.W drugiej połowie sędzia musiał pokazać kilka żółtych kartek, co potwierdzało zaangażowanie obu drużyn w rywalizację. Mimo iż zespół Radia Zet odrobił część strat poniesionych w pierwszej części spotkania, nie miał szans na zwycięstwo i uległ słuchaczom 13:9. Trzy gole to zasługa kapitana drużyny – Libera, który pokazał, że nie tylko scena, ale i murawa jest jego żywiołem. Po meczu zawodnicy wymienili się koszulkami oraz obdarowali publiczność piłkami ZINA. Zgrupowanie w Uniejowie i Rewanż na Narodowym pokazały, że słuchacze Radia Zet stanowią świetną społeczność i gdy trzeba są w stanie zmierzyć się ze swoimi idolami, a nawet utrzeć im nosa! Zawody przygotowane były na najwyższym poziomie – relacja radiowa, profesjonalne stroje ZINA, doping pięknych cheerleaderek, dziecięca eskorta wyprowadzająca piłkarzy na murawę.